

Po 13 latach liczba ataków wzrosła o 43%!

21 maja 2014

Minęło 13 lat odkąd George W. Bush w swoim słynnym przemówieniu po atakach na World Trade Center zapowiedział początek wojny z terroryzmem. Mówił wówczas, że będzie to trudna wojna prowadzona na wielu frontach, ostatecznie jednak wygrają. Czy po tylu latach możemy już mówić o zwycięstwie? Czy trwająca 13 lat wojna z terroryzmem przyniosła spodziewane owoce?

Niezbyt optymistycznych danych dostarcza nam ostatni oficjalny raport Departamentu Stanu USA (Country Reports on Terrorism 2013). Ten coroczny, publikowany pod koniec kwietnia raport poświęcony jest zagadnieniom globalnego terroryzmu, działaniom antyterrorystycznym, organizacjom a także trendom jakie można zaobserwować na świecie.

Jednym z podstawowych wniosków jakich dostarcza nam raport jest fakt, że ilość ataków, porwań, zgonów i ran odniesionych w wyniku działalności terrorystycznej wzrosła w ostatnim roku aż o 43%!

Za jedną z głównych przyczyn ponownego wzrostu działań terrorystycznych autorzy uznają między innymi wpływ mediów społecznościowych, który pozwala komunikować się wszelkiej maści grupom a także rekrutować nowych ludzi. Drugim silnym czynnikiem jest wojna domowa w Syrii, która stała się poligonem dla wielu międzynarodowych organizacji islamskich przyciągającym kolejnych ochotników z praktycznie całego świata. Jako zagrożenie wciąż wymieniana jest Al-Kaida, której struktura organizacyjna po stratach poniesionych w Afganistanie i Pakistanie przekształciła się w zdecentralizowaną sieć, której główne węzły znajdują się na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

W 2013 roku miało miejsce 9 707 ataków terrorystycznych (w 2012 6 771 z 11 000 ofiar), w wyniku których śmierć poniosło łącznie 17 800 osób, zaś 32 500 zostało rannych. Szczególnie narażone na ataki państwa to: Afganistan, Indie, Irak, Pakistan, Nigeria, Filipiny, Somalia, Syria, Tailandia i Jemen.

Świat zachodni był wstrząśnięty ostatnimi atakami w Bostonie, jednak jak widać jest to wyjątek od reguły. Wygląda bowiem na to, że wojnie z terroryzmem udało się osiągnąć dwa rezultaty: 1) większość ataków ma miejsce poza terytorium USA (i szerzej: państw zachodnich), 2) organizacje terrorystyczne uległy decentralizacji i nie posiadają już tak silnych personalnych powiązań z dawnymi strukturami CIA.

Wygląda na to, że jedyne cele jakie udało się osiągnąć to cele propagandowe. Chyba, że od początku prawdziwe cele „wojny z terrorem” były zupełnie inne.

Autor: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)